

Zwalisko - Zamek Wieczorny

to grupa skał na szczycie o wysokości 1047 m n.p.m. w masywie Wysokiego Grzbietu Izerskiego pomiędzy Izerskimi Garbami a Wysokim Kamieniem. [Zwalisko](#), zwane też Zamkiem Wieczornym, położone jest opodal kopalni kwarcu "Stanisław", w rejonie szczególnie zasobnym w bogactwa naturalne. Na [Zwalisku](#) od zachodu wznoszą się trzy grupy granitowych skałek o nazwach: Skarbki, Wieczorny Zamek i Skalna Brama.

[Zwalisko](#) zajmowało szczególne miejsce w legendach [Gór Izerskich](#) i w księgach walońskich, a zwane było Zamkiem Wieczornym, ale występowało też jako "Abendburg", "Odenburk", "Abend-Rottenburg", "Abend-Rotte-Burg", "Abendbruck", "Obentrotisborgk", "Schloß", "alte Schloß", "Schloßberg" czy po prostu "Zamek". [Walońscy poszukiwacze](#) kamieni i minerałów szlacheckich odkryli tutaj bogate złoża kwarcu, kryształu górskiego i sąsiadujące z nimi pokłady złota. W okolicy [Zwaliska](#) znajdowały się szyby kopalń złota. Pod koniec XIX w. mieszkańcy [Szkłarskiej Poreby](#) wspominali o jakiejś budowli bądź kaplicy, która wznosiła się niedaleko Zamku Wieczornego. Na murze budowli swój znak – czerwonego orła miał narysować znany średniowieczny poszukiwacz złota i kamieni szlacheckich Antonius de Medici. W "Trutnowskiej księdze walońskiej" znajduje się modlitwa, którą należało wypowiedzieć przed wejściem do Zamku Wieczornego. W jednej z siedemnastowiecznych ksiąg walońskich tak opisywano Zamek Wieczorny:

"Gdy dojdiesz na szczyt góry, patrz za wielkim bukiem, który będziesz miał po prawej ręce, a następnie szukaj po lewej ręce starej brzozy. Na niej znajdziesz wiele znaków, wśród nich znak trzech trójkątów. Gdy go odnajdziesz, poleć się Bogu, bo będzie cię spotykało wiele przeciwności. Ty się jednak nie przerażaj, lecz idź śmiało wokół wielkiej skały, a znajdziesz na zachodnim stoku góry głęboką rozpadlinę. W rozpadlinie będą piękne odrzwia z brązowego, lśniącego marmuru, w nich czerwone drzwi z blachy, a obok zasłonięte okienko. Podejdź bliżej. Następnie spojrzysz w prawą stronę, podnieś mech, a znajdziesz w szczelinie klucz, którym otworzysz drzwi. Odsłoniwszy okno zobaczysz cuda, gdyż nie ma na świecie drugiego miejsca równie bogatego. Możesz wziąć skarby, ile tylko uniesiesz, po czym zasłoń okno, zamknij drzwi, połóż klucz na miejscu i odejdź. Ja dwa razy to miejsce znalazłem, ale ponieważ źle złota użyłem, przeto już trzeci raz tego miejsca znaleźć nie mogłem."

Następnie wyszczególnione zostały dni i święta w ciągu roku, kiedy ten skarbiec można odnaleźć. Na poszukiwaczy skarby Zamku Wieczornego czekać mają także przeciwności:

"[...] przekorny szatan - [Duch Gór](#) - usiłuje niejednego przerazić i odstraszyć. Ukazuje się on w postaci potężnego, od drzew wyższego męża, grającego na gęśli tak, że aż ziemia drży, gdy zaś rzuci gęślą o ziemię, rozlega się odgłos podobny do grzmotu. Czasem przybiera on na siebie postać niedźwiedzia albo jakiegoś potwora, nieraz przeraża ludzi zbliżających się do zamku (Wieczornego - przyp. P.W.) zionąc ogniem lub rażąc gradem wielkości jabłek. Ty się jednak nie bój, gdyż nic złego on ci nie zrobi."

Motywnie niedostępnego górskiego zamczyska występował w wielu [legendach](#) o [karkonoskim Duchu Gór](#) jako symbolu jego niezależności, feudalnego panowania, potęgi i władzy. W podziemiach zamku zostać miały zgromadzone nieprzebrane skarby; złoto i kamienie szlacheckie, co stanowiło alegorię sudeckich [bogactw mineralnych](#).

Wejście do Zamku Wieczornego otwierać się ma raz do roku w Noc Świętojańską, a na śmiałków czekają nieprzebrane skarby. Jedną ze znanych legend z końca XIX w. dotyczących tego miejsca brzmi:

"Zamek Wieczorny to zaczarowany pałac z nieprzeliczoną ilością złotych skarby, którego bramy prowadzące do komnat otwierają się i zamykają o określonych porach - najczęściej w Noc Św. Jana. Tylko nielicznym szczęśliwcom jest dane ujrzenie tych wspaniałości i zabrania tyle, ile są

zdolni ze sobą unieść. Pewnego razu - a był to akurat dzień Św. Jana- jedna biedna kobieta z córeczką przechodziły obok błyszczącego od złota, promieniejącego pałacu. Kobieta ujrzała przez otwarte drzwi stojące na lewo i prawo wielkie niecki po brzegi wypełnione złotem. Zgarnęła szybko złoto i wyniosła je z powrotem, ile tylko sił. Przez pośpiech zapomniała o córeczce, która z nią weszła do środka, i w momencie, kiedy chciała po nią wrócić, drzwi się przed nią zatrzasnęły. Po roku czasu rozpaczy i lamentów za zaginioną córeczką - ponownie w dniu Św. Jana otworzyła się brama- i matka zobaczyła zdrowe i rumiane dziecko siedzące na złotym stole i bawiące się złotym jabłkiem. Choć tym razem mogła ponownie wynieść złoto, matka zostawiła zimne skarby i zabrała ze sobą ukochane dziecko."

Według podań na Zamku Wieczornym miał być ukryty tajemniczy bożek - złoty Flins, który został tutaj schowany przez pogańskich Serbów łużyckich uciekających przez napierającymi od zachodu Sasami. Inna legenda podaje, że Zamek Wieczorny to zamek zamieniony przekleństwem w skały, który jedynie raz do roku ukazuje się w dawnej świetności. Przekleństwo wtedy straci moc, gdy wszystkie ukryte w nim skarby zostaną wydobyte i zużyte na dobry cel. W 1914 r. R. Kühnau zgromadził kilkanaście legend dotyczących tego miejsca.

W 1996 r. grupa artystów zorganizowała w jeleniogórskim [Biurze Wystaw Artystycznych](#) wystawę zatytułowaną "Z Zamku Wieczornego", a poświęconą magii tego miejsca. Obecnie na Zwalisku spotykają się członkowie nieformalnego Towarzystwa Zamku Wieczornego.

Niedaleko na wschód od Zamku Wieczornego znajduje się grupa skałek zwana jako Skalna Brama. Wiąza się z nią legendy o ukrytych skarbach, do których Skalna Brama zamyka wejście.

Tekst Przemysław Wiater